

podczas gdy lektura tej monografii powoduje odczucie niedosytu wiedzy na temat zachowań wyższych sfer innych – poza Niemcami – państw. Należy też podnieść, że cechuje go zbyt duża swoboda w wysuwaniu określonych tez, niejednokrotnie nieznajdujących poparcia w źródłach, którym towarzyszy łatwość w dokonywaniu analogii i uogólnień (np. współodpowiedzialnością za zbrodnie nazistów obarcza nie tylko elity towarzyskie, lecz całe społeczeństwo niemieckie). Badacz, formułując tytuł, powinien przemyśleć zawartość treści merytorycznej swojej rozprawy. Z góry założył bowiem zaprezentowanie nam negatywnego wizerunku wyższych sfer, głównie niemieckich, czyniąc je odpowiedzialnymi za zbrodnie nazistowskie. Dodatkowo zasugerował w swej monografii dokonanie oceny ich zachowań ze – znacznie dogodniejszej – perspektywy współczesnego obserwatora, bogatego o wiedzę historyczną z czasów wojennych. Studium francuskiego pisarza z pewnością zyskałoby na swej wartości, gdyby autor zaprezentował też stanowisko sceptycznych i opozycyjnych przedstawicieli elit towarzyskich Europy funkcjonujących w Rzeszy i poza nią (np. hierarchów Kościoła katolickiego i protestanckiego, dziennikarzy, artystów, literatów czy niemieckiej opozycji politycznej, o których w ogóle nie wspomina lub marginalnie wzmiankuje), którzy w wielu wypadkach od zarania ruchu nazistowskiego jawnie wyrażali niechęć i obawy wobec jego założeń ideowych oraz prowadzonej polityki. Niewątpliwie rozprawę d'Almeidy mogłyby wzbogacić spostrzeżenia na temat poczynań europejskich elit, w tym politycznych, wobec taktyki państwa niemieckiego po 1933 r. (m.in. łamanie postanowień wersalskich, zawieranie militarnych sojuszy międzynarodowych, wszczęcie wojny z Polską), które zasadniczo nie przejawiały inicjatywy protestu na przykład w postaci bojkotu wydarzeń politycznych, kulturalnych czy sportowych organizowanych przez III Rzeszę.

Jak się wydaje, rozprawa pogłębiona o powyżej poczynione sugestie pozwoliłaby ukazać złożoność maszyny władzy i jej interakcji z różnymi środowiskami społecznymi, w tym kręgami towarzyskimi, nie tylko z perspektywy Niemiec, ale również innych podmiotów politycznych występujących na arenie międzynarodowej. Spojrzenie w szerszym kontekście na problem badawczy postawiony w monografii d'Almeidy ułatwiłoby nam współczesnym uświadomić sobie, że przykład postawy znacznej części high society w Niemczech, nierzadko świadczącej o degrengoladzie, a nawet wynaturzeniach określonych osób, radykalnie nie odbiega od prawidłowości zachowań charakterystycznych dla elit egzystujących w różnych częściach świata, o czym wspominał również sam autor we wstępie swojej monografii. Mając na uwadze owe założenia, francuski historyk być może w swoich rozważaniach nad rozrachunkiem z niemiecką elitą ustrzegłby się jednoznacznego potraktowania jej zachowania jako nietypowego i mentalnie odstającego od poczynań poszczególnych ludzi uwikłanych w zróżnicowanych konfiguracjach politycznych w przeszłych i obecnych realiach.

Ewa Kozerska

The Holocaust: Voices of Scholars

red. Jolanta Ambrosewicz-Jacobs

Austeria, Cracow 2009, ss. 297

Zagadnienie doktrynalnych źródeł, przebiegu oraz moralnych i społecznych konsekwencji Holocaustu nadal pozostaje – i w przewidywalnej przyszłości będzie pozostawać – przedmiotem wszechstronnego i wielopłaszczyznowego namysłu filozofów, etyków, historyków, badaczy idei czy politologów. Wydaje się, że kontynuowanie refleksji nad rzeczoną tematyką jest

nie tylko konieczne ze ściśle naukowego punktu widzenia, ale stanowi wręcz moralny obowiązek spoczywający na środowiskach intelektualnych. Z tego też względu należy z dużym uznaniem potraktować inicjatywę Uniwersytetu Jagiellońskiego dotyczącą powołania afiliowanego przy uczelni Centrum Badań nad Holocaustem (styczeń 2008), które w przeciągu ledwie kilku lat stało się jednym z głównych krajowych ośrodków naukowych zajmujących się problemem Zagłady. Jednym z najciekawszych dotychczasowych przedsięwzięć podjętych przez Centrum jest niewątpliwie wydanie (we współpracy z Państwowym Muzeum Auschwitz-Birkenau) książki – a dokładniej mówiąc zbioru artykułów – *The Holocaust: Voices of Scholars*. Trudno przecież zakwestionować zasadność przywołanych na obwołanie recenzowanej pozycji słów Szewacha Weissa, który jednoznacznie przypomina, że „obowiązek stawiania pytań na temat Holocaustu spoczywa przede wszystkim na intelektualistach, ponieważ to właśnie od nich oczekujemy odnalezienia odpowiedzi na fundamentalne i skomplikowane pytania dotyczące wartości, na pytania dotyczące organizacji życia społecznego. Holocaust zaprowadził ludzi z powrotem do jaskini, a zatem wszystko, co jest z nim powiązane, jego korzenie, kontekst oraz następstwa, musi być obiektem naszego zainteresowania. Wybitni myśliciele posiadają tutaj wyjątkową rolę do odegrania”. Grono uczonych, których teksty znalazły się w książce, zaiste jest imponujące. Wystarczy wspomnieć choćby o tak prominentnych znawcach problematyki, jak Omer Bartov, Yehuda Bauer, Wolfgang Benz, Michael Berenbaum, Ian Kershaw, John T. Pawlikowski, John K. Roth czy też Jonathan Webber. Wymienieni autorzy z pewnością mogą być zaliczeni do panteonu badaczy koncentrujących swoją aktywność naukową wokół kwestii Shoah. Już w tym miejscu warto zwrócić uwagę na zróżnicowany charakter opublikowanych artykułów. Obok wielu erudycyjnych tekstów o *stricte* naukowym charakterze, opatrzonych w pełni aparaturą badawczą, w tomie zamieszczono też ogólniejsze rozważania metodologiczne, wypowiedzi esejistyczne oraz indywidualne refleksje czy wspomnienia. W moim przekonaniu taki dobór materiału stanowi wyróżniającą cechę recenzowanej książki, a wspomniane osobiste narracje nadają omawianej pracy zbiorowej wręcz unikatowy wymiar.

Praca zawiera dwadzieścia cztery artykuły (opatrzone przedmową oraz wprowadzeniem), których treść warto tu krótko zrekapitulować. Yehuda Bauer (*Holocaust Research – A Personal Statement*) zastanawia się nad fundamentalnym naukowo pytaniem, w jakim stopniu Zagłada była wydarzeniem historycznym, które może podlegać analizie oraz zrozumieniu, a w jakim konstytuowała „coś niewytłumaczalnego, coś, co przekracza ludzkie zdolności wyjaśniania i internalizacji”? Fenomenologiczna refleksja prowadzi autora do kompromisowej odpowiedzi, zgodnie z którą Holocaust jest zarówno „paradygmatycznym przypadkiem ludobójstwa”, jak i jego najbardziej ekstremalną formą. O ile wielokontekstowa eksploracja Zagłady pozostaje bardzo trudnym przedsięwzięciem, a z emocjonalnego punktu widzenia najprawdopodobniej nigdy nie zdołamy wyzbyć się uczucia „konsternacji” w obliczu Shoah, o tyle z intelektualnej perspektywy wyjaśnienie, „co właściwie się zdarzyło i jakie były tego powody”, nie stanowi rzeczy niemożliwej. John K. Roth (*Gray Zones: the Holocaust and the Failure(s) of Ethics*) nawiązuje do ustaleń Primo Leviego i rozważa konsekwencje procesu Zagłady dla etycznego universum. Jak konkluduje, choć Holocaust skonfrontował jednostki z nowymi wyzwaniami moralnymi, to jednak nie przekreślił „tych wartości i zobowiązań, które są najważniejsze dla [...] ludzkiej egzystencji”. Ian Kershaw (*Working on the Holocaust*) dowodzi, że Zagłada może być wyjaśniania poprzez odwoływanie się do racjonalnych kategorii interpretacyjnych, a „analityczne narzędzia historyka okazały się zasadniczo skuteczne” w tłumaczeniu genezy, przesłanek i przebiegu Holocaustu (zarówno pod kątem intelektualnym, jak i emocjonalnym). John T. Pawlikowski (*The Challenge of the Holocaust for a Christian Theologian*) podkreśla, że niezbędnym elementem badań nad Zagładą jest przeanalizowanie ideologicznych korzeni oraz doktrynalnych podwalin Holocaustu, ze szczególnym uwzględnieniem

aspektu religijnego (w tym również roli chrześcijaństwa). W bardzo interesującym tekście socjolog Zdzisław Mach (*Poland's National Memory of the Holocaust and Its Identity in an Expanded Europe*) pisze o miejscu Zagłady w polskiej pamięci zbiorowej, podkreślając konieczność jej przekształcenia w bardziej inkluzywnym i uniwersalnym kierunku. Michael R. Marrus (*Holocaust Research and Scholarship Today*) wskazuje, że podstawowym obowiązkiem historyka zajmującego się kwestią Zagłady jest przekazywanie prawdy historycznej, narracyjna dokładność, weryfikacja faktów i unikanie generalizacji nieznajdujących uzasadnienia w dostępnym materiale. Pytania natury moralnej, etycznej czy aksjologicznej, aczkolwiek niewątpliwie doniosłej wagi, winny być pozostawione politykom, filozofom, duchownym czy artystom. Historyk musi natomiast koncentrować się przede wszystkim na maksymalnie obiektywnej analizie faktograficznej. Z kolei Charles S. Maier (*Holocaust Fatigue*) zwraca uwagę – także na osobistym przykładzie – na zauważalne zmęczenie tematyką Holocaustu, za jedną z głównych przyczyn którego uważa fakt, że jego „domniemana lekcja ma tak niewielkie praktyczne znaczenie [...] o ile w teorii ludobójstwo powinno być łatwe do zatrzymania, to w wielu sytuacjach potencjalne ofiary nie doczekają się żadnej pomocy, albowiem zawsze będą istniały dobre powody, by powstrzymać się od interwencji”. Omer Bartov (*My Twisted Way to Buczacz*) akcentuje potrzebę ujęcia problematyki Holocaustu w szerszym kontekście socjologicznym (tj. uwzględniającym realia społecznej (ko)egzystencji ofiar i sprawców) oraz postuluje położenie większego nacisku na „mikrohistorię”. Przyjęcie odmiennych priorytetów badawczych proponuje zaś Dan Michman (*The Challenge of Studying the Shoah as Jewish History. Some Personal Reflections*), który nawołuje do zintegrowanej, kompleksowej oraz uwzględniającej elementy komparatystyczne interpretacji Holocaustu w kontekście całokształtu żydowskich doświadczeń. Shimon Redlich (*Some Remarks on the Holocaust by a Marginal Historian*) poddaje krytyce taką postawę badawczą, która wiąże się z pomijaniem czy marginalizowaniem „jasnej strony» Holocaustu czyli humanitarnego stosunku do Żydów w czasach zagrożenia i mordów”. W pasjonującym artykule Maria Orwid i Krzysztof Szwejca (*Reflections on the Holocaust from a Psychiatric Perspective*) spoglądają na Zagładę z perspektywy antropologiczno-psychiatrycznej. Autorzy rozważają zarówno charakterystyczne dla sprawców psychopatologie (których nie jest zdolne rozjaśnić odwołanie się do tradycyjnej kategorii „szaleństwa”), jak i traumatyczne reperkusje Zagłady dla niedoszłych ofiar (*survivors*). Jonathan Webber (*Auschwitz: Whose History, Whose Memory?*) podkreśla konieczność zsyntetyzowania w rozważaniach nad fenomenem Auschwitz aspektu partykularnego (dotyczącego skonkretyzowanych zbiorowości etnicznych, narodowych, religijnych *etc.*) oraz uniwersalnego (związanego z ogólnym *conditio humana*). Nechama Tec (*My Personal and Professional Journey to Holocaust Research*) nawołuje do podejmowania multidyscyplinarnych badań nad Holocaustem, w których partycypować winni historycy, psychologowie, politologowie, socjologowie, architekci, teolodzy, dziennikarze czy poeci. Zdaniem autorki, stosowanie przez przedstawicieli tak różnych dyscyplin specyficznych dla nich założeń metodologicznych może tylko wzbogacić nasze rozumienie Zagłady, jeżeli tylko kierować się oni będą fundamentalnymi dla nauki kryteriami prawdy i wiarygodności danych. Dalia Ofer (*My View through Their Lens: The Personal and Collective in Writing about the Holocaust*) podkreśla, iż ważnym komponentem badań nad Zagładą powinno być uwzględnienie perspektywy prostego człowieka, stawiającego czoło różnym wyzwaniom (w tym także elementarnym trudnościom ekonomicznym) życia codziennego. Podobnie Debórah Dwork (*The Challenges of Holocaust Scholarship. A Personal Statement*) formułuje tezę, iż historia Holocaustu to również zachowana w przekazach ustnych historia życia prywatnego, a badacz problematyki nie powinien całkowicie odżegnywać się od przyjmowania w jego opisie konwencji natury literackiej. Feliks Tych (*A Witness and His Path to Research*) analizuje współczesną polską debatę wokół kwestii Zagłady oraz zachowań

Polaków podczas okupacji niemieckiej, wywołaną w dużej części przez książki Jana Tomasza Grossa. Tych podkreśla, że całościowa interpretacja Zagłady nie może pomijać analizy i refleksji nad postępowaniem ogółu społeczeństwa w obliczu *Endlösung*. Z kolei Stanisław Krajewski (*Speaking about the Holocaust in Today's Poland*) ostro krytykuje obecną – jego zdaniem – w polskim dyskursie historycznym i politycznym tendencję do heroizacji i polonizacji Zagłady. Robert Jan van Pelt (*Salvage*) opisuje wrażenia z procesów sądowych dotyczących negacjonistów Holocaustu (między innymi ze słynnej sprawy z powództwa Davida Irvinga przeciwko Deborze Lipstadt), w których występował w roli biegłego. Michael Berenbaum (*My Way to the Holocaust*), po przedstawieniu osobistej drogi naukowej, zastanawia się nad przyszłościowymi wyzwaniem, jakie stawia przed badaczami Shoah mijający czas (np. w kontekście wymierania generacji świadków oraz pogłębiającej się specjalizacji refleksji naukowej). Moshe Zimmerman (*The Holocaust of the German Jews*) akcentuje potrzebę podjęcia kompleksowych studiów nad problemem Zagłady niemieckich Żydów, której to kwestii – w jego przeświadczeniu – badacze nie poświęcili dotychczas należytej uwagi. Wolfgang Benz (*Expulsion, „Ethnic Cleansing”, Genocide*) analizuje, na tle rozmaitych tragicznych wydarzeń z dwudziestowiecznej historii, teoretyczne i prawne znaczenie takich pojęć, jak „ludobójstwo”, „czystka etniczna”, „pogrom” czy „masakra”. Jan Woleński (*Executioners, Victims and By-standers*) rozważa, pod kątem pojęciowym i statystycznym, skomplikowany problem kategoryzacji zachowań jednostek w czasie Holocaustu oraz ich konceptualizacji jako współdziałania, pomocnictwa lub po prostu biernej obserwacji. W zamykających tom krótkich esejach Eleonora Bergman (*Questions in the Polish Landscape*) z naciskiem podkreśla konieczność kontynuowania badań nad Shoah, a Elie Wiesel (*Lift Your Eyes and Look at the Sky*) przekonuje, iż objawienie przez Zagładę absolutnego zła oraz rezydującego w naturze ludzkiej potencjału okrucieństwa nie powinno pozbawiać nas wiary i nadziei, które muszą pozostać składnikiem naszego człowieczeństwa.

Jednym z kluczowych wyznaczników udanej książki jest skłanianie przez nią czytelnika do refleksji, dyskusji i (niekiedy) polemiki. Odnosząc to kryterium do recenzowanej pozycji, możemy z pełnym przekonaniem zadeklarować, że właściwie każdy z zamieszczonych w niej tekstów realizuje wskazane zadanie. Dodatkową zaletą pracy jest klarowny, komunikatywny i pozbawiony (pseudo)naukowego żargonu język. Lektura książki będzie tedy owocna zarówno dla zajmujących się zawodowo problematyką Zagłady, jak i dla innych zainteresowanych.

Lukasz Machaj

Alina Skibińska (współpr. Marta Janczewska *et al.*)
*Źródła do badań nad zagładą Żydów na okupowanych ziemiach
polskich. Przewodnik archiwalno-bibliograficzny*
Cyklady, Warszawa 2007, ss. 515

Recenzowana książka Aliny Skibińskiej, wydana pod opieką naukową Centrum Badań nad Zagładą Żydów IFiS PAN, jest w pracą pionierską w dziejach nauki polskiej. Jest to pierwsza próba systematyzacji znacznie rozproszonego materiału archiwalno-bibliograficznego dotyczącego zagłady Żydów w okupowanej Polsce. Wymiar geograficzny polityki III Rzeszy dotyczącej ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej i rozproszenie głównych ośrodków zagłady powoduje współcześnie szereg problemów badawczych i często fragmentaryczne uję-